

ROLNIK



Rok. II

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM. ORGAN T.R.P.

NR 15

KOMUNIKATY P.T.R.

KOMUNIKAT 46

Na zebraniu Konstytucyjnym Sekcji Osad. przy T. R. P. w dniu 11. września został wybrany Zarząd składający się z następujących panów:

- p. Szalach Kowalewo
- p. Żelazny Dębowałaka
- p. Cwierdziński Lisewo
- p. Grzybowski Łopatki
- p. Wilamowski M. Radowiska
- p. Wylazłowski Chelmoniec
- p. Górski Pływaczewo
- p. Załęski Wałyczek
- p. Gazda Przydwórz

KOMUNIKAT 47

Przypominamy Zarządom Kółek Roln., że z dn. 1. 10. br. upływa termin do uregul. składek członkowskich. Do tego czasu wpłaciły częściowo a conto składek bieżących niektóre Kółka Rolnicze, wobec tego prosimy wszystkie Kółka Rolnicze o wpłacenie zebranych składek w Sekretarjacie względnie w Kom. Kas. Oszczęd. na nasze konto. W zrozumieniu własnego interesu liczymy, że apel powyższy odniesie pożądaný skutek, gdyż w przeciwnym razie praca Towarzystwa Rolniczego Powiatowego wskutek braku środków nie będzie się mogła należyście rozwijać. Zarazem nadmieniamy, że składki pobierane przez PTR. są tak minimalne, że nie powinni członkowie zwlekać z opłatą tychże.

KOMUNIKAT 48

Uprzejmie komunikujemy, iż ze względu na nawał pracy pp. instruktorów T. R. P. zapowiedziany na dzień 16 i 17 bm. zjazd został przesunięty. Na przesunięcie terminu Zjaz-

du wpłynęła również ta okoliczność, że prawdopodobnie z końcem września wejdzie w życie cały kompleks ustaw oddłużeniowych, wobec czego Zjazd byłby również poświęcony w dużej mierze na omówienie nowych ustaw i ich zastosowania. Wobec tego odwołuje się okólnik Nr. 46 dotyczący zjazdu instruktorów w dniach 17 i 18 września br.

KOMUNIKAT 49

Wobec niezgodnienia ostatecznej umowy z pp. lekarzami z tego powodu, że nie godzą się oni na leczenie według stawek ulgowych mało-rolnych członków Kółek Rolniczych, umowa odnośna nie została jeszcze podpisana. Uzgodnione zostały jednakowoż za pośrednictwem P. T. R. następujące stawki.

- 1) za poradę w domu lekarza 2 zł.
- 2) za wizytę lekarza u chorego 4 zł. wizyty w nocy i święta podwójnie.

3) przy opłacaniu ryczałtowo od głowy pracownika 70 gr. miesięcznie w strefie do 10 klm. włącznie, poza tą strefą 75 gr. miesięcznie. Płaci się tylko od głowy pracownika i za tę sumę lekarze leczą tak pracownika jak i jego rodzinę żonę i dzieci.

T. R. P. zaznacza, iż umowa z lekarzami została o tyle zmodyfikowana, że będzie mogła być stosowana tylko dla robotników zrzeszonych, niezrzeszeni zaś będą zmuszeni opłacać lekarzy według stawek dla leczenia robotników rolnych ogłoszonych w dzienniku urzędowym Izby Lekarskiej Poznańsko - Pomorskiej.

KOMUNIKAT 50

Decyzją Wydziału Wykonawczego P. T. R. z dnia 31 sierpnia 1934 r.

zwolniony został p. inż. Neyman z zajmowanego przezeń stanowiska w biurze P. T. R. a na jego miejsce został zaangażowany p. inż. Bohdan Olszyński z Grudziądza, wobec tego p. inż. Neyman nie ma uprawnień ani do podpisywania za Pom. Tow. Roln. ani do występowania w imieniu biura Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

KOMUNIKAT 51

Pom. Tow. Roln. przystępuje do rejestracji członków Tow. Rol. Pow. Wobec tego prosimy p.p. prezesów i sekretarzy Kółek Rolniczych o nadesłanie do Powiatowego Sekretarjatu spisu członków, ważnego na rok bieżący i to w terminie do dn. 20 września br. W razie niedotrzymania terminu przez Kółka sekretarz powiatowy ma polecenie ażeby uchronić członków P. T. R. przed ewentualnymi stratami spowodowanymi nieregistrowaniem na koszt Kółka udać się na miejsce i spis ten sporządzić. W spisie wspomnianym należy wyszczególnić: Miejscowość Kółka Rolniczego, spis za rok 1934 sporządzony dnia, Skład Zarządu Kółka, Imię i nazwisko czl., miejscowość, poczta, ilość mórg, własnych albo dzierżawy, pobrane składki zł gr. Nr. legitymacji Spis członków Kółek Rolniczych Tow. Rol. Pow. przesyła w oryginałach do Centrali w Toruniu, wobec czego należy ściśle przestrzegać terminu i dokładnie spis sporządzić według wskazówek podanych powyżej.

KOMUNIKAT 52

W celu dogodności dla osadników członków Kółek Rolniczych, przyjeź-

dających do Grudziądza do Państwowego Banku Rolnego względnie Izby Skarbowej Pomorskie Towarz. Roln. utworzyło w Grudziądzu z dniem 1 września br. ekspozyturę Wydziału Osadniczego PTR. pod kierownictwem p. Jana Zielińskiego, który urzęduje w lokalu Tow. Rol. Pow. w Starostwie. Za okazaniem legitymacji członkowskiej osadnicy, członkowie Kółek Rolniczych będą mogli na

miejscu uzyskać fachowe porady i wskazówki.

KOMUNIKAT 55

Podajemy do wiadomości członkom, że w Towarzystwie Alfa-Laval oddział w Poznaniu obniżone zostały ceny na parniki o 20 proc. skonta kasowego. Skonta kasowe obowiązują również przy sprzedaży rozdrabiaczy również obniżone zostały ceny ma-

szyn do szycia marki „Diabolo”. Maszyny tego typu odda firma dla członków P. T. R. po niższych cenach. Niezależnie od zniżki podanej firma Alfa-Laval przyznaje już dawniej dla członków P. T. R. rabat w wysokości 5 proc., który przy kupnie również obowiązuje.

Zarząd T. R. P.

(—) W. Klimek wiceprezes

(—) J. Ewertowski sekretarz

Przemówienie wiceprezesa P.T.R. p. Klimka z Pływaczewa

NA UROCZYŚCACH 25-LECIA KÓŁKA ROLNICZEGO W WIELKICH RADOWISKACH.

Zjechaliśmy się tu wszyscy, aby uczcić pamięć wielkiego dzieła powstałego 25 lat temu na terenie miejscowej wioski, aby uczcić dwudziestopięcioletnią pracę na niwie społeczno-zawodowej miejscowych obywateli-rolników.

Obchodząc jubileusz długoletniego istnienia jakiegokolwiek towarzystwa, zmuszeni jesteśmy myśli nasze cofnąć wstecz i rozważyć pobudki i motywy, którymi kierowali się ojcowie nasi, kładając podwaliny dla pracy, jaka w łonie tego towarzystwa rozwijać się miała!

I jeżeli spojrzymy kilka dziesiątek lat wstecz, to jest w okres zaborczy ziem naszych, w okres niewoli i największego uciemnienia ducha Narodu polskiego, w okres gnębienia i tłumienia myśli polskiej, w okres barbarzyńskiego deptania najświętszej dla Narodu idei i twórczości polskiej, — to rzeczywiście pochylić musimy czoła przed wyteżoną pracą i wielkimi wysiłkami, jakie społeczeństwo ówczesne z całym zaparciem się siebie, podejmowało.

Z biegiem czasu, gdy zaborca coraz potężniejsze swe łapy zataczał, by upodlić, by zniszczyć duszę polską, by wydrzeć i zniszczyć wszelkie iskry polskości z serc, by zamrozić i zatrucić krew w żyłach Narodu Polskiego. — Naród ten, społeczeństwo polskie rozmaitych szukało dróg, rozmaitemi kroczyło szlakami, by utrzymać z pokolenia na pokolenie to, co wielcy hetmani Narodu wpoili w dusze polskie, to, co każda matka — Polka wszczepiła w serca i żyły dzieciom polskim.

Naród polski chociaż chwilowo rozdarty, jednakowoż świadomy swojego celu i posłannictwa, jakie Bóg mu przeznaczył w przeszłości naszej i przyszłości wśród narodów świata do spełniania stawiał czoła potężnemu najeźdźcy, bronił — i obronił to, co dla niego było najwznioślejsze, najświętsze — polskość duszy i serca Narodu, pogodę ducha i zapal ognisty krwi polskiej, miłość, silną wolę i bezgraniczne poświęcenie dla Tej, która nie zginęła, i w krótkim czasie powstać miała.

Otóż te były pobudki i motywy pionierów rolnictwa i społeczeństwa polskiego, którymi oni się kierowali, zakładając Towarzystwa Rolnicze, oraz wciągając do pracy zawodowej, społecznej i oświatowej jaknajszersze warstwy społeczeństwa polskiego. Tworzono Kółka Rolnicze, do których pracy wciągano nietylko rolników, ale również całą inteligencję wiejską,

z rzemieślników, a nawet i kupiectwo. I tym sposobem Kółka te stały się szkołą zawodową rolnictwa i społeczeństwa polskiego, podtrzymywały i krzepiły ducha i umysły polskie, stały się ostoją polskości, narodowości społeczeństwa naszego wśród groźnej fali germanizmu zalewającego ziemię odwiecznie polskie.

Tej potężnej, zbożnej i promieniującej wzniosłymi czynami i wynikami pracy społeczeństwa wiejskiego nie zahamowały wszelkie szykany i udręki władz groźnego najeźdźcy. Nie wstrzymał biegu czynów potężny żandarm pruski, który z olówkiem w rękę za drzwiami śledził przebieg każdego niemal zebrania Społeczeństwo wiejskie świadome swoich zadań, zjednoczone duszą i sercem, oraz miłością swojej narodowości, zespolone jednakim celem bez względu na stan i klasy społeczne, rozwijało ducha polskości Narodu naszego, podtrzymywało i rozwijało kulturę i potęgę warsztatu pracy polskiej, broniło każdej piędzi ziemi polskiej i temsamem gdy wybiła dziejów godzina przyczyniło się do bezkrwawego powrotu ziemi pomorskiej wraz z morzem bałtyckim na łono Ojczyzny.

Miło mi zaprawdę, wspominać o tych czynach wielkich, o tych podwalinach ojców i praojców naszych pod gmach Rzeczypospolitej, której Niepodległość społeczeństwo współczesne dzięki w głównej mierze właśnie tym podwalinom i tym wielkim czynom orężem wywalczyło i obecnie Jej potęgę i mocarstwowość wyteżoną pracą ugruntowuje.

Przy sposobności tej dziesiątej uroczystości miejscowego rolnictwa nie mogę pominąć by nie przedstawić Szanownemu Państwu chociaż w krótkich słowach zarysu historii naszej Organizacji rolniczej, która jak wyżej przedstawiłem, tak wielkie zasługi ma za sobą.

Organizacja nasza rolnicza na Pomorzu — Pomorskie Towarzystwo Rolnicze obchodziło w roku bieżącym osiemdziesięciopięcioletnie swojego istnienia i swojej pracy. A nie skądinąd lecz właśnie z naszego powiatu stanęli rolnicy, którzy pierwszą organizację zawodowo-rolniczą na terenie Pomorza utworzyli. W roku 1849 założono pierwsze Towarzystwo Rolnicze Chełmińsko-Michałowskie na powiaty: wąbrzeski, toruński, chełmiński, grudziądzki i brodnicki. Założycielem i pierwszym prezesem tego towarzystwa był śp. Sulerzyski z naszego powiatu.

Z biegiem czasu powstało kilka towarzystw, a już w roku 1874 utworzono wspólną centralę Towarzystw Rolniczych pod nazwą Zarządu Centralnego w Toruniu. W roku 1905 przekształcono Zarząd Centralny na Patronat Pomorskich Kółek Rolniczych. W roku 1924 przyłączono do Patronatu nowopowstały Związek Producentów Rolnych i nadano w ten sposób przekształconej organizacji nazwę Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. W roku ubiegłym nastąpiła reorganizacja w łonie P. T. R. przez utworzenie Towarzystw Rolniczych Powiatowych, jako terenowo samodzielnie pracujących oddziałów Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. W roku bieżącym zorganizowano przy Towarzystwie naszym sekcje osadnicze, oraz organizuje się sekcje ziemiańskie, których specyficzne potrzeby i bolączki zyskują temsamem należytą opiekę. Obecnie Pomorskie Towarzystwo Rolnicze zrzesza 16 Towarzystw Rolniczych Powiatowych obejmujących przeszło 550 Kółek Rolniczych liczących razem ca 25 000 członków.

Z tego co przedstawiłem widzimy, jak ważne zadanie spełniła organizacja nasza w okresie zaborczym, oraz wzięwszy pod uwagę obecny okres chaotycznych stosunków powojennych i historyczną doniosłość odbudowy przez pokolenie współczesne wielkości i potęgi Państwa naszego, jak również konieczność wspólnego szarmonizowania społeczeństwa i wyrównania różnic dzielnicowych, uprzytamniamy sobie i zdajemy sobie sprawę z doniosłości roli jaką odgrywa tak silna i tak potężna organizacja, której członkami jesteśmy.

Mam to przeświadczenie i wierzę niezłomnie, że z biegiem najbliższego czasu te wielkie walory organizacji naszej, ta silna potrzeba i konieczność zjednoczenia wszystkich bez wyjątku rolników, nacechowane potrzebą silnej, potężnej i wielkiej Ojczyzny naszej, szerokim płomieniem ogarną serca całej braci żyjącej i pracującej na ziemi polskiej — i wtenczas będziemy spokojni o byt i przyszłość Państwa naszego, o dobrobyt i normalizację stosunków społeczeństwa całego, gdyż zjednoczone, silne materialnie zrównoważone społeczeństwo rolnicze, to podstawa dobrobytu społeczeństwa całego, to podstawa bytu i potęgi Państwa naszego.

Miejscowe Kółko Rolnicze, jedna z podstawowych komórek naszej organizacji obchodzi dziś przepiękną uroczystość dwudziestopięcioletnia swego istnienia. Z załam zadowoleniem podjąłem jako wiceprezes Towarzystwa Rolniczego Powiatowego ważną misję, oraz poleconą mi przez Zarząd Główny Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego godność reprezentowania organizacji, jak również złożenia hołdu i czci wielkiej myśli przewodniej i wielkiemu czynowi, jakie przyswiecały dwadzieścia pięć lat temu założycielom miejscowego Kółka Rolniczego. Dwadzieścia pięć lat pracy organizacji zawodowej, to okres pracy jednego pokolenia. Obywatelstwo rolnicze miejscowe zorganizowane w Kółku może być dumne z tego, że jako jednemu z najpierwszych Kółek Rolniczych mającemu swą siedzibę na wsi, jest mu dziś danem obchodzić ten jubileusz, gdyż zaznaczyć trzeba, że w pierwszych latach istnienia organizacji naszej zakładano Kółka Rolnicze wyłącznie w miasteczkach, obejmujących działalnością swoją okoliczne wioski.

Zorganizowanie i założenie 25 lat temu Kółka Rolniczego w tej wiosce daje świadectwo wielkiego zrozumienia sprawy organizacyjno — zawodowej, daje świadectwo wielkiego patriotyzmu, wzniosłej pogody ducha, świątliwych umysłów, jakimi owiane było ówczesne obywatelstwo rolnicze Wielkich Radowisk.

Dotychczasowej pracy Kółkowiczów miejscowych należy się również całkowite uznanie. Tak jak w czasach zaborczych Kółko spełniło swoje zadanie, tak samo obecnie w wolnej Polsce Kółko żywotnością swoją przodowało okolicznym Kółkom. Niechaj wspomnę tylko o tem propagowaniu i kontynuowaniu Przynależności Rolniczej, prowadzonego przez cały szereg lat wśród młodzieży Kółkowiczów, o tych wszystkich konkursach i pokazach wyników tej pracy, o tych licznych i rzeczywiście pożytecznych kursach, z czego dorastająca młodzież wiejska czerpie naukę zawodową i korzyści.

Dziś po dwudziestopięciu latach pracy dla dobra wsi i społeczeństwa całego miejscowy ksiądz proboszcz poświęcił nowozakupiony sztandar Kółka — Jubilata. Oby ten sztandar przyswiecał umysłom Waszym w dalszej pracy

Waszego Kółka. Oby ten sztandar zespółił i zjednoczył wszystkich obywateli-rolników miejscowych. Oby przyczynił się do wyróżnienia tak pod względem liczebnym, jak i pod względem pracy Kółka Waszego wśród innych Kółek wsi pomorskiej.

Nie jest możliwym, abyśmy mogli wszystkich działaczy miejscowego Kółka-Jubilata wyróżniać i ich zasługi indywidualnie podkreślać. Zbyt wiele znajduje się działaczy miejscowych, którzy spokojną, wytrwałą i zmuśną pracą przyczynili się przez cały ciąg istnienia tego Kółka do jego rozwoju, którzy działalnością swoją bezustannie pogłębiali wiedzę fachowo-rolniczą wśród współobywateli swoich.

Dlatego też Pomorskie Towarzystwo Rolnicze, doceniając pracę i działalność miejscowych obywateli zrzeszonych w Kółku Rolniczym, doceniając zasługi i ważną rolę, jakie miejscowa komórka organizacji rolniczej przez przeciąg całego dwudziestopięcioletnia swego istnienia, spełniła, nadaje całemu Kółku Rolniczemu Dyplom Zasługi, który imieniem P. T. R. mam zaszczyt wręczyć.

Dyplom ten będący symbolem dotychczasowej pracy wszystkich członków, byłych i obecnych, niechaj będzie Wam bracia — rolnicy drogowskazem i bodźcem do dalszej wyteżonej zbożnej pracy na niwie społeczno-rolniczej, niechaj będzie pobudką dla tych wszystkich rolników miejscowych i okolicznych, którzy dotychczas, nie doceniając ważnej roli, jaką organizacja nasza zawodowa w obecnej dobie odbudowy państwowości odgrywa, z jakichkolwiek przyczyn, czy też obojętności własnej, nie są członkami tej wielkiej organizacji. Ten sztandar dziś poświęcony i ten dyplom dziś za zasługi Kółkowiczom nadany, niechaj będą tym widomym znakiem pracy społeczno-zawodowej, niech będą tem zjednoczeniem wszystkich rolników miejscowych, którzy pracą swoją przyczynią się do wspólnego pogłębiania wiedzy fachowej, do wspólnej pracy dla dobra rolnictwa miejscowego, a temsamem społeczeństwa całego i ukochanej Ojczyzny naszej.

Nadając dyplom uznania zasług i pracy wszystkim Kółkowiczom miejscowym, nie wolno nam pominąć osób, które szczególną pracą swo-

ją, bądź też długoletnią nieprzerwaną przynależnością dali dowód wielkiego zrozumienia dla pracy zawodowo-rolniczej.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze, biorąc powyższe pod uwagę, nadaje listy pochwalne w uznaniu zasług położonych w pracy społeczno-gospodarczej Kółka:

1) Ks. Dr. Łęgowskiemu, który przez przeciąg 22 lat jest członkiem Kółka, a równocześnie był przez szereg lat wicepatronem tegoż i bezustannie cennej wiedzy swojej i doświadczenia udziela Kółkowiczom.

2) p. Zygmuntowi Puzakowskiemu, obecnemu prezesowi Kółka i ruchliwemu działaczowi miejscowemu.

3) p. Bronisławowi Szczepanowskiemu, obecnemu wiceprezesowi, który jest członkiem Kółka od czasu założenia do chwili obecnej, bierze czynny udział w pracy Kółka i jest przez szereg lat wiceprezesem tegoż.

4) p. Ignacemu Kołpackiemu, który jest członkiem Kółka od czasu założenia tegoż do chwili obecnej i był przez 5 lat prezesem.

5) p. Franciszkowi Sporsowi, który jest członkiem Kółka od czasu założ.

6) p. Łukaszowi Gryczkowskiemu, który jest członkiem Kółka od czasu założenia.

Imieniem P. T. R. składam uznanie wszystkim członkom obecnym i nieobecnym, którzy kiedykolwiek w pracy tego kółka brali udział, jak również inicjatorom i założycielom Kółka, oraz wyróżniam zasługi kolejnych prezesów Kółka, którymi byli: p. Laskowski; p. Masiak; p. Łęgowski Władysław dwukrotnie; p. Wilmowski Łucjan; p. Ciesielski; p. Hilczyński; p. Kołpacki i obecnie p. Puzakowski.

Również podkreślić muszę zasługi p. Dębskiego, który był przez przeciąg pierwszych 11 lat sekretarzem Kółka i w znacznym stopniu przyczynił się do jego rozwoju.

Reasumując wszystkie zasługi bezpośrednie i pośrednie Kółka miejscowego, życzę panom członkom szczęścia i dobrych wyników w dalszej pracy w Kółku, oraz wnoszę okrzyk:

„Kółko Rolnicze w Wielkich Radowiskach obywatelstwo miejscowe niech żyją”.

Rzemiosło wiejskie i jego znaczenie gospodarcze w rolnictwie

W okresie ciężkiego kryzysu, jaki przeżywa w tej chwili wieś, rzemiosło jest ważnym problemem podniesienia bytu materialnego współczesnego chłopca.

Dawniej na wsi rzemiosło jakiegokolwiek rodzaju było rzadkością, bowiem środowiska włościańskie, przywiązane do roli bagatelizowały znaczenie warsztatów rzemieślniczych, trzymając się zasady, że „rolnik bez ziemi jest tem samem co ryba bez wody”, do niczego niezdołnym stworzeniem. Dzisiaj sprawa rzemiosła na wsi odgrywa niemal pierwszorzędną rolę gospodarczą.

Bezrobotni robotnicy rolni zabrali się do tkactwa, stolarstwa, kowalstwa, szewstwa, krawiectwa, budownictwa i uważają swoje czynności zarobkowe nie tylko jako zawód fachowy, ale i jako produkt gospodarczy i przemysłowo-handlowy.

Zainteresowanie rzemiosłem i do rzemiosła na wsi jest różne, jak różne jest stare i młode pokolenie włościańskie; wszystko zależy od zrozumienia istoty rzeczy.

Stare pokolenie chłopskie jest wyjątkowo nawożone i w inwentarzu żywym. Zato młode pokolenie rolnicze i poprawę bytu wsi widzi

kolenie wiejskie inaczej rozumuje wydajność pracy, zawodowej, — nie więc dziwnego, że organizuje wieś rzemieślniczą, wieś, któraby w przyszłości była ośrodkiem warsztatów rzemieślniczych.

Najbardziej dzisiaj na wsi rozwinięte jest tkactwo i koszykarstwo. Wystarczy przejść się po chałupach, żeby przyjrzeć się robocie tkackiej. Ma ona wiele zalet, jako produkcja płótna i wyrobów lnianych, lub konopnych; wyrabia również w chłopcach zapobiegawczość w oszczędności. Jeżeli Hurbała robi płótno, dlaczego nie ma wyrabiać takiego płótna Zawisłak. Właśnie tkactwo wyrabia w wieśniaku poczucie poszanowania pracy zawodowej i umożliwia wzrost koniunktury gospodarczej tego rodzaju w państwie.

Koszykarstwo rozwinięte jest na wsi, jako indywidualny przemysł. Np. na targach lub jarmarkach widzi się misternie i artystycznie wykonane różnego rodzaju koszyki, przeznaczone dla chleba i kartofli.

Produkt ów ma teren zbytu. I tak: tkactwo na wsi największą wykazuje intensywność w wielkim poście, a koszykarstwo w jesieni.

Stolarstwo wiejskie ma już swoją historię artystyczną i gospodarczą; budownictwo przechodziło różne koleje stylu i wzorów architektonicznych. Tego rodzaju rzemiosło ma charakter indywidualny, często regionalny, a prawie zawsze ludowy. Kowalstwo, jako rzemiosło wiejskie wywależyło sobie na wsi najpoważniejszą pozycję. Kowal chłopski wśród rolników uchodzi za wielki autorytet rzemieślniczy. Może dlatego, że już sama praca techniczna upoważnia go do zajęcia takiego a nie innego stanowiska w gromadzie.

Najmniej jest znane rzemiosło szewskie i krawieckie na wsi, bo chłop jest konsumentem butów i ubrań z miasta, a nie własnego wyrobu, jak dawniej.

Nasuwa się teraz pytanie: jakie znaczenie gospodarcze ma rzemiosło w rolnictwie?

Bardzo wielkie. Przedewszystkiem stwarza ośrodki pracy zawodowej, które mają nie tylko znaczenie gospodarcze, ale i wychowawcze. Następnie uprzemysłowienie tego rodzaju wsi, zatrudnia bezrobotnych robotników rolnych, bo często tak bywa, że tworzą się większe warsztaty rzemieślnicze po wsiach, dające możliwość zainteresowania się nimi ze strony gromady chłopskiej.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że wychowanie jest ustawicznym przeszczepianiem się społeczeństwa, to takie przeszczepianie pracy zawodowej na wsi z jednych na drugich stwarza dziedziczną pracę rzemieślniczą w gromadzie wiejskiej, określa już ściśle zajęcia człowieka w życiu, daje mu program na jutro, prowadzi do celu, którego chłop polski często jeszcze dzisiaj szuka i błąka się po manowcach wyobraźni, zamiast wziąć się do pozytywnej pracy, przystosowanej do potrzeb życiowych.

Bezsprzecznie tą pozytywną pracą zawodową i zarazem twórczą na wsi jest rzemiosło. Wieś dzisiejsza jest już politycznie zorganizowana, niema jeszcze jednolitego frontu gospodarczego. Jednak zaczyna się budzić ze snu niedołęstwa i niezarności.

Ktoś powiedział, że: „każdy jest rzemieślnikiem we własnym zakresie”, tembardziej powinien nim być dzisiaj chłop polski, który od początku do końca, od rana do wieczora musi zdać rachunek ze swojej pracy.

Konkluzja jest taka, że oddłużenie rolnictwa zależy częściowo od rozwoju rzemiosła wiejskiego. Podniesienie bytu gospodarczego chłopca i jego perspektywy na przyszłość, również zależeć będzie od kultury rzemieślniczej na wsi, dlatego też należy podkreślić, że rzemiosło wiejskie, nawet takie jakie jest, ma i będzie miało w przyszłości wielkie znaczenie gospodarcze w rolnictwie.

P. Krzowski.

Gdy siano jest wilgotne...

Oczywiście niema nic lepszego, jak dobrze wysuszone siano.

Ale w jesieni pogoda jest często bardzo niestala, wobec tego nie zawsze udaje się sprzątać suche siano. Co tedy robić, gdy w czasie jesienno-sianozbioru pogoda nie pozwala na wysuszenie skoszonej trawy?

Jeżeli niema żadnej nadziei na pogodę, najlepiej trawę od razu za kosą umieszczać w dołach i kisić. Jeżeli pogoda jest przeplatana i niepewna, to dobrze podsuszone siano zwozimy do stodoły.

Na spód dajemy warstwę słomy a następnie każdy wóz siana posypujemy solą, licząc wiadro soli na wóz. Siano nie udeptujemy, lecz składamy je luźno.

Na wierzch dajemy warstwę słomy, grubości 5 cm. którą po kilku dniach zmieniamy na inną. Na

wierzch takiego siana nie można układać nic innego, aby nie było ugniecione.

Dając je inwentarzowi trzeba uważać, aby zbite w kłęby spleśniałe siano, które się przytem kurzy było odrzucone w nawóz, gdyż jest dla zwierząt bardzo szkodliwe.

NOTOWANIA CEN NA BYDŁO W POZNANIU

dnia 17 IX. 34 r.

Woły:

pełnomięsiste wytuczone nieoprzępane	66—72
Mięsiste tłuczone młodsze do lat 3	60—64
Mięsiste tłuczone starsze	50—54
Miernie odżywione	42—46

Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste	64—68
tłuczone mięsiste	55—62

nietuczone, dobrze odżywione starsze	46—50
miernie odżywione	40—42

Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste	64—70
tłuczone mięsiste	54—60
nietucz. dobrze odżywione	36—40
miernie odżywione	22—28

Jalowice:

Wytuczone pełnomięsiste	64—60
tłuczone mięsiste	50—54
nietuczone, dobrze odży	42—46

ŚWINIE:

a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	78—82
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	70—76

Zapisz się na
członka P. T. R.